

Kartky, Lugia

ja chciałem tylko wybrać mądrze
i znowu chowam głowę pod kapturem
idę z nią za rękę
słyszę: Idzie damski bokser
a kurwy pływały w luksusie i pozorach
kiedy ja chowałem głowę znów pod pościel

i czuję, że się znowu kryję gdzieś po kątach
jak te moje małe ziomy - świnki morskie
patrzę im w oczy
i tak czuję, że jest więcej
niż w tych waszych pojebanych czynach
podłe
zanim już opowiem do końca te historie
próbuję tylko złapać spokojny oddech
moje pragnienia już zniknęły gdzieś przez presję w morzu
twoich fantazji i chorych potrzeb
wersy to same z siebie są takie prawdziwe
i tak proste, że aż stają się za mocne
jebać te głupie kurwy
to z nimi się spotkamy na odwyku
albo na detoksie

ja chciałem tylko skończyć dobrze
a kiedy patrzę w lustro z rana
kiedy skończy się ten dramat
co z tego, że mam pieniądze
znowu na chwilę liczę szczęście
patrząc na puste miejsce po tobie
wiem, nie będzie dobrze
i macham zimnymi skrzydłami
nad dachami
które opuściłem dawno już
no contest
i czekam aż przypłyniesz na wyspę
z której uwolnisz wszystko to co we mnie będzie dobre

moje horkruksy są zniszczone
podeptane
i leżą gdzieś na ziemi niczyjej
w błocie
nie wierzę w ani jedno miejsce
w którym byłaś
tylko po to by zarobić swoje krocie
a moje podrapane plecy
są jak pomazane ściany
to jedyna z twoich pociech
i dobrze wiem, że to momenty
których nikt nam już nie wynagrodzi
w swoim brudnym złocie

a kiedy pytasz co mam w głowie
patrzę w ziemię
bo nic dla mnie już nie będzie takie proste
jak raper co ma dziwke
w każdym mieście
ale nie napisał o tym
w żadnym swoim poście
i kiedy patrzę w moje niemaniebo
już nie pytam się
dlaczego chyba dobrze wiem
a kiedy patrzę w okno
widzę góry
choć wolałbym stary cygański dobry sen

ja chciałem tylko skończyć dobrze
a kiedy patrzę w lustro z rana
kiedy skończy się ten dramat
co z tego, że mam pieniądze
znowu na chwilę liczę szczęście
patrząc na puste miejsce po tobie
wiem, nie będzie dobrze
i macham zimnymi skrzydłami
nad dachami
które opuściłem dawno już
no contest
i czekam aż przyplyniesz na wyspę
z której uwolnisz wszystko to co we mnie będzie dobre